

Zakończenie Roku Akademickiego

2016 / 2017

W dniu 9 czerwca 2017r Zarząd Uniwersytetu Trzeciego Wieku zaplanował uroczyste plenerowe zakończenie roku akademickiego 2016/2017.

Impreza rozpoczęła się o godzinie 16-tej nad jeziorem Logo przy lokalu "Zbyszko".
Wzięło w niej udział około 100 uczestników.



Studenci przybywali różnie : samochodami, rowerami, pieszo. Aby łatwiej było im trafić na właściwe miejsce, wywieszono informacyjny totem.

Siedzieliśmy na zewnątrz lokalu, pod parasolami, które z uwagi na słoneczną pogodę bardzo się nam przydały.



Zebranych przywitała wiceprezes zarządu Ela. Przedstawiła plan naszego spotkania. Z uwagi na konieczność

wyjazdu na inny piknik, na samym początku zaprezentowały się nam "Anioły"



Jest to prężna drużyna WOPR-u, której naczelnym zadaniem jest dbałość o bezpieczeństwo na wodach.



Uczestnicy
zaprezentowali nam
krótki kurs pierwszej
pomocy.
Mimo że było krótko, to
jednak treściwie,
zwięźle, a co
najważniejsze czytelnie.
Dziękujemy!

Oficjalnego otwarcia
dokonał Prezes
Uniwersytetu Andrzej.

Powitał przybyłych
gości :
Pana Starostę Powiatu
i Panią Wiceburmistrz



Trzcianki oraz licznie
zebranych studentów.



Była też trzcianecka
telewizja kablowa.
Pewnie w najbliższym
serwisie będzie o nas
wzmianka.



Biorąc pod uwagę, że impreza przewidziana była na kilka godzin, już na wstępie zaserwowano grochówkę, abyśmy mieli dostateczną ilość sił do zabawy.

Wszystkim smakowało.



Również Prezes ochoczo zjadł swoją porcję.



Do kawki i herbatki też było sporo amatorów.

Dosyć już objadania się i picia, czas przystąpić do pracy, a konkretnie do konkursu.

Cztery trzyosobowe drużyny odpytywane były ze znajomości historii uniwersytetu, wiadomości o naszym regionie, naszych władzach itp.



Pytania były ciekawe, odpowiedzi zazwyczaj trafne, więc i zainteresowanie pozostałych studentów duże.

Walka była zacięta, nie pomogły dodatkowe pytania.
W końcu zdecydowano się "na rzut monetą"



Oto szczęśliwi zwycięzcy.



Wszyscy, którzy "załapali się na pudło" otrzymywali nagrody.



Bez wątpienia, przebojem wieczoru był pieczony dzik zafundowany przez p. Jaroszewicza.

Był wspaniale przyrządzony. Długo będziemy pamiętać smak i zapach tego przysmaku.



Niedługo pożegnaliśmy sympatycznego leśnika, który obiecał, że w przyszłym roku będzie też o nas pamiętał. Trzymamy za słówko!!

Po tak sytym daniu nie mogło obyć się bez piwka.



Zaprezentowały się
też koleżanki
z kółka tanecznego



Pokazały nam kilka
ciekawych układów.

Nastąpił kolejny
sprawdzian. Tym
razem sportowy.
Trzeba było
woreczkami z
piachem trafić do
odległych kręgów.



Podobnie jak przy poprzednim konkursie, nie odbyło się bez dogrywek.



Nad prawidłowym przebiegiem czuwało jednoosobowe jury - Renata. By nie było przekrętów, bacznie przyglądał się temu "czynnik społeczny"



W końcu nastąpiło ogłoszenie konkursu.



Oto zwycięzcy!!!!



Z tego, że trzy pierwsze miejsca zajęły kobiety, najbardziej zadowolony był Prezes.



Do wspólnego śpiewania zachęciła nas Tereska.

Krysia wyrecytowała bardzo zabawny, nawiązujący do naszych peseli, wierszyk.



Kilka minut przerwy, a studenci dalej poszli w tany.

Były nawet klasyczne wywijańce.



Niektórzy bawili się jak za dawnych lat.



Czas na kolejne zmagania sportowe.
Rzut torebkami do pojemnika.



Wystartował też Prezes
lecz bez większych sukcesów.

Tradycyjnie doszło do dogrywek.



Zwycięzca odbiera nagrodę.

W tym samym czasie rozpalono ognisko.



Byliśmy tak zasyceni grochówką i pieczonym dzikiem, że kielbaski długo musiały czekać na swoją kolej.

Po pewnym czasie tylko nieliczni zdecydowali się na pieczenie.



Za to było dużo chętnych do tańca.

Jak widać, nikt się nie oszczędzał.



Zosia w pobliskim lasku znalazła pierwsze prawdziwki.

Zainteresowani mogli
pooglądać niebo.



studenci UTW Trzcianka.

Zabawa była przednia,
wspaniale zorganizowana.
Humory wszystkim
dopisywały.
Nawet księżyc w całej swej
kрасie wyrżał, aby
zobaczyć jak bawią się

Miłego oglądania.

